

Nr. 167.



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 14.40

Miesięczn. „ 4.80

Za roznośzenie

70 fen. miesięcznie.

Z przos. pocztową:

Kwartalnie Mk. 19.50

Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Czw. 26.VI Jana i Pawła M.

Piąt. 27.VI Władysława

Sob. 28.VI Jana

Niedz. 29.VI Piotra i Pawła

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 26 czerwca 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kłock; w ZHERZU u p. ...

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi i marka za wiersz petitowy. Prośba ogłoszeń i ...
wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

Zamach na chrześcijańską Szkołę Rzemiosł.

Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej zażądano, aby szkołę rzemiosł, założoną przy Chrześcijańskim Tow. Dobroczywności, zamienić na miejską.

Na wniosek ten znów zausznicy żydowscy wynaleźli sposób, aby instytucję tę, służącą od lat dwudziestu blizko rozwojowi rzemiosła polskiego, oddać w ręce żydowskie.

Podsunęto Radzie myśl, aby zgodziła się na umiastowienie szkoły pod warunkiem, że zostanie otwartą i dla żydów, nie bacząc na to, iż ci posiadają wyborną szkołę „Talmud-Tora“, do której polacy dostępu nie mają.

Inż. Koźmiński protestował przeciwko tym uzurpacjom, zaznaczając, że trzeba wpieryw spytać-by się o zmianę zasadniczą rodziny Geyerów, czy zgodzi się na to, jako główny dobrodziej szkoły, który swoim kosztem wznosił dla niej piękny gmach murowany wraz z warsztatami.

Przed tem jednak, nim rodzina Geyerów wyda swoją opinię, ja niżej podpisany, jako inicjator tej szkoły, stanowczo protestuję przeciwko spaceniu mojej myśli i mojej idei.

Rzemieślnik polski zawsze doznawał nieustannej krzywdy, jak i dziś doznaje, ze strony żydowskich partaczy, wypada go więc bronic przeciwko nieuczciwej konkurencji.

W tym celu założona była ta szkoła, aby dała mu dobrego, inteligentnego i niespaczonego pomocnika, który-by mógł być majstrom rzetelną pomocą.

Kto dziś jeszcze zabiera rzemieślnikom polskim roboty, jeśli nie żyd?

Ci żydzi chcą wcisnąć się po to tylko do tej szkoły, aby tym sposobem owaćdnać jej mają-

tkiem, zdobyć gmach i powoli obsadzić swoim personelem nauczycielskim, złożonym, jeżeli już nie z żydów, to ze swoich kornych sług.

Chcą oni przytem zdobyć dla siebie świadectwa tej szkoły, boć dotąd ma ona dobrą opinię u fabrykantów i dla tych to powodów chcieli-by ją zamienić na kosmopolityczny przytułek swojej agitacji wśród młodzieży rzemieślniczej chrześcijańskiej.

Przytem również nie tylko ja, ale, znając uczciwe tendencje rodziny Geyerów sądzę, że i oni zaprotestują przeciwko podobnej zmianie energicznie, zaprotestuje też i cały świat rzemieślniczy — chrześcijański.

Rada obecna jest tworem poronionym i może najdłużej przetrwać ten czas, na który została powołana, jeśli jej wpieryw nie uda się usunąć, a potem przyjdzie inna, odpowiedniejsza, która szkołę tę wźmie pod swoją opiekę bez páczenia jej zadań, bez zmiany jej zasadniczych wytycznych.

Lepiej było-by, żeby ta szkoła przez trzy lata była zamkniętą z braku fundusów (w co nie wierzę) niżby miała się stać rozszarpaną anarchistycznych metod, tak pożądaną dla naszych wrogów, pragnących nas zupełnie zniszczyć i podkopać moralnie.

Dla tego jeszcze raz protestuję przeciwko zachciankom „neutralnych“ oraz ich zauszników i proszę Zarząd szkoły, aby bronił tych ideałów, którym tak długo i pracowicie służył.

Proszę też i rodzinę Geyerów, aby też do mego zdania się przychyliła i pięknej instytucji nie poświęcała dla tych judaszowych srebrników.

Wiktor Czajkowski.

bami cierpią w milczeniu, nie mogąc nawet protestować przeciw gwałtom wobec całego świata, gdyż świat z zimnym obojętnością okiem, argumentując względami racji stanu, nakazywał jej cierpliwość... A ponieważ szło o dobro Polski, ponieważ nie chciano zrażać sobie tak wrażliwych na każdy nasz odruch mocarzy świata tego, więc cierpią w ciszy, poświęcając każdą i każdą krew polską kroplę Ojczyźnie wyleśkionej...

Jednak rozhasławienie godnych epigonów raubritterów oraz krzyżackich siepaczy przekroczyło wszelką miarę. Pastwienie się nad kobietami, masowe rzezie, rzucanie do lochów więzień najniewinniejszych ludzi, prześladowanie prasy i t. p., doszło do istnego szału, do jakiegoś obłędu nienawiści i zezwierzęcenia. Mszczono się na nieszczęsnych ludźmi polskim za jego tęsknotą do wolności, za jego polskość...

Może wszystko wytrzymała swą męczeńską dolę ludność polska do ustalonego ostatecznie terminu pokoju. Lecz z chwilą, gdy decydująco ziemie owe przyznano Polsce, gdy głos wielkich państw uznał słuszność rewindykacji naszych, wówczas tłumiony tak dotychczas patrybtyzm wybuchł z siłą żywiołu.

Nie wiemy jeszcze, jakich rozmiarów do sięgnął ruch zbrojny ludności polskiej w dzielnicach od wczoraj już bezsprzecznie naszych gdyż zapewnionych Polsce traktatem. Nie wiemy jeszcze, czy ma on charakter lokalnych wybuchów, czy jest to olbrzymi pożar, który rozlał się na zagrabionych nam ziemiach. Lecz widocznem obecnie jest jedno: dzielnic tych pruska hydra dobrowolnie nie wypuści ze swych szponów.

Zdobyć je będziemy musieli za cenę naszej krwi. Nie wolno nam pozostawiać do prowadzonej prowokacji do rozpaczliwej ludności polskiej na pastwę rozwścieklonej hakaty Polska winna przyjść jej z pomocą, i to jaknajrychlej.

Dobiega do kresu wreszcie okres martyrologii naszej. But pruski pali już ziemię polską i musi ona zrzucić go z siebie. Takie być musi ostatnie słowo historii olbrzymich zapasów i militarystem pruskim, i tego domaga się sprawa wiedliwość dziejowa.

Ichiosaurus.

Wyjaśnienie wczorajszego komunikatu.

We wczorajszym komunikacie sztabu generalnego podano mylnie, że ukraińcy atakują wojsko polskie pod Janczynem i Wołkowem na południe od Przemyśla — powinno być: pod Janczynem na południe od Przemyśla (Janczyn leży 50 km. na południowo-wschód od Lwowa. Wszystkie miejscowości, wymienione w komunikacie) Janczyn, Rochatyn, Bursztyn) leżą na Zgniłą Lipą. Tutaj posiłki polskie powstrzymały nowy pochód ukraińców na Lwów.

Taktyka prowokacji.

Dochodzą nas wieści o zbrojnych powstaniach ludu polskiego. w przyznanych nam przez Konferencję pokojową ziemiach polskich, znajdujących się jeszcze pod supremacją Prus. Jak sprawy te komentować będą dyplomaci wersalscy, czy z punktu widzenia polityki Lloyda Georg'a, czyli też wnikną w tragiczne położenie naszych rodaków — trudno przewidzieć na razie... My jednakże rozumiemy w zupełności ten czyn rozpaczliwego buntu naszych współbraci i serce Polski bije wraz z nimi, a wyzwolone już z pod wrażeń przemocy dzielnicze muszą pospieszyć im i pospieszają z jaknajrychlejszą pomocą.

Od miesiąca wszak patrzeć musieliśmy z dławiącym niepokojem wyczekiwania na ostateczną decyzję, jak podstępna polityka krzyżacka rozstawiała sieci swych intryg oraz zamachów antypolskich. Widzieliśmy doskonale, jaką była zaiste szatańska taktyka hakatystycznej klikki, przenikaliśmy nawskroś jej plany, dążące do wytracenia zupełnego polskość...

Dziesiątki tajnych okólników oraz zleceń niemieckich, poufne rozkazy Noske'go, listy oraz wynurzenia sekretne Erzberger'a, opublikowane przez N. R. L., dowiodły wyraźnie, do czego dąży kierownicy obecnej „zdemokratyzowanej i socjalistycznej“ Rzeszy niemieckiej...

Zrozumiałymi stały się też wnet niesłychane, w cynizmie swym przewyższające nawet antypolskie ekscesy rządów Bismarck'a, gwałty i okrucieństwa Grentzschutzów oraz biurokracji pruskiej, dokonywane na bezsilnej i bezbronnej ludności polskiej. Jasnym się stało, jak stołce, że celowo i konsekwentnie dąży „neo-hakata“ krzyżacka do rzucenia sterroryzowanego ludu polskiego w objęcia rozpaczliwej, do wywołania z jego strony odruchów reakcji oraz samoobrony. Była to więc najbezpieczniejsza, oburzająca taktyka prowokacji, aby następnie móż, pod pretekstem tłumienia rzekomego bolszewizmu czy rozruchów, występując jedynie w roli napastowanego, wyrzucić i zniszczyć, zdusić oraz zalać potokami krwi żywioł polski.

Przez istną gehennę cierpienia i prześladowań przejść więc musiała ta nieszczęsna ludność polska, wydana na łup zapamiętałego w swej zemście prusactwa, a wszakoż z zacisznymi zę-

W obronie naszych kresów.

Wstrzymanie ofensywy ukraińskiej. Zdobyte Bełża i Bużak. Naczelnik Państwa Piłsudski na froncie.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 25 czerwca (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 25-go czerwca.

Front galicyjsko-wołyński: Na froncie galicyjskim wzmożona działalność bojowa. Trzykrotne ataki ukraińskie na Ostrowczyk Polny odparto z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Oddziały nasze w kontrataku dotarły i obsadziły Bełżec i Bużak. Odparto również atakujące oddziały ukraińskie w rejonie Gołogów. Ukraińcy ponieśli tutaj ogromne straty w zabitych i rannych, tracąc przytem jeńców i karabiny maszynowe. Między Rohatynem i Bursztynem walki trwają. Na Wołyniu pod Rafałową stały ogień karabinowy.

Front litewsko-białoruski: Ożywiona dzia-

łalność wywiadowcza ze strony nieprzyjaciela w rejonie Korelicz. Pozatem na froncie spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller publk.

(Od wł. korespondenta)

Kraków, 25 czerwca. Otrzymano tu wiadomość, że wojska polskie w zupełnym porządku ustępują przed przeważającymi siłami hajdamaków do linii Dniestru, której bronią z wielką zaciętkością. Stanisławów dalej znajduje się w rękach polskich. Prowadzona jest energiczna akcja wojskowa w celu wstrzymania ofensywy bolszewicko-ukraińskiej, która jest już u swego schyłku. Obecność Piłsudskiego na linjach czołowych frontu znakomicie wpływa na podniesienie ducha wojsk naszych, który jest wspaniały.

Ludność Pokucia żąda przyłączenia do Polski.

Deputacja z Pokucia żąda ustalenia granic naszych i woleńia Pokucia do Polski. Dwuznaczne stanowisko Rumunów.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 25 czerwca. Przybyła tu dziś delegacja ludności Pokucia, okupowanego obecnie przez Rumunów. Domaga się ona uregulowania granic Polski i ukończenia zwycięskiego wojny z ukraińcami, a do tego czasu ustanowienia rządów wojskowych w Galicji wschodniej. Następnie żądała delegacja utrzymania przedstawicieli rządu polskiego przy armii okupacyj-

nej rumuńskiej w celu obrony interesów ludności polskiej, oraz jaknajrychlejszego zajęcia Pokucia przez Polaków.

Delegacja żaliła się, że Rumuni usiłują zjednać sobie ukraińców i żydów i wskutek tego zajmują dwuznaczne stanowisko w stosunku do ludności polskiej.

Ludność polska Górnego Śląska ucieka.

(Od własn. korespondenta.)

Warszawa, 25 czerwca. Dziś ks. Londzin, poseł ze Śląska Cieszyńskiego otrzymał od Rady narodowej cieszyńskiej telegram, donoszący, iż Śląsk cieszyński przepiętny jest uciekinierami z Górnego Śląska, którzy pod wpływem

wypadków na Górnym Śląsku, niestychanego ucisku ludności polskiej i walk z niemiecami, szukają tu schronienia. Wobec tego Rada Cieszyńska prosi o aprowizacyjną pomoc rządową.

W wielkiej chwili dziejowej.

Bez zastrzeżeń.

Berlin, 25 czerwca (PAT.) Rząd niemiecki postanowił podpisać traktat bez zastrzeżeń.

Kiedy Niemcy podpiszą?

Wiedeń, 25 czerwca (PAT.) Przypuszczają tu, że podpisanie traktatu pokojowego nastąpi w sobotę. Włochy będą reprezentowane w tym akcie przez Sonina, Crespięgo i Imperialego, gdyż Tittoni nie będzie mógł przybyć do Wersalu wcześniej, jak za tydzień.

A więc w piątek.

Paryż, 24 czerwca. (PAT.) Radosne manifestacje z powodu obwieszczenia gotowości Niemiec podpisania pokoju trwały całą noc. W galerji wersalskiej des Glaces wszystko już jest przygotowane do plątkowej uroczystości podpisania traktatu.

Wrążenie pokoju we Francji.

Paryż, 24 czerwca. (PAT.) Wiadomość o decyzji Niemiec co do podpisania pokoju obwieszona została strzałami armatnimi. W Paryżu zapanował wielki entuzjazm i urządzono wielkie manifestacje patriotyczne.

Dzień żałoby.

Berlin, 25 czerwca. (PAT.) Zgromadzenie narodowe odroczyło się do pierwszego lipca. Niemiecka narodowa partja ludowa postawiła wniosek, ażeby dzień 22 czerwca, w którym zapadła decyzja co do podpisania pokoju, oznaczono jako dzień żałoby narodowej.

Już myślą o nowej wojnie, i to socjaliści.

Berlin, 25 czerwca (PAT.) „Vorwärts“, donosi, że podpisany pod przymusem pokój będzie dla ententy bez znaczenia. Szal zwycięskiej Francji minie bardzo szybko. Dla nas układ będzie swistkiem papieru, i nie spoczniemy, dopóki dokument ten bieszczeszczący wszelkie pojęcia o honorze i przyzwoitości nie będzie zniszczony. Dzień zmartwychstania przyjdzie napewno.

Wilhelm w paryskim więzieniu czekać będzie na wyrok.

Genewa. „Echö de Paris“ donosi, że rządy koalicji wezwały przed kilku dniami Holandję do wydania Wilhelma, który ma być odstawiony do Paryża jako jeńiec koalicji. Będzie on w Paryżu trzymany w więzieniu, aż do chwili wydania na niego wyroku.

Berlin pali francuskie sztandary.

Wiedeń. (B. K.) „Berl. Zeitung am Mittag“ donosi: Dnia 23 bm. o godz. 10 przed południem, udało się 200—300 żołnierzy berlińskiego korpusu ochotniczego, oraz pewna liczba studentów do arsenału przy al. Pod Lipami, gdzie zabrali sztandary francuskie, zdobyte przez Niemców w roku 1871, a które w myśl postanowień traktatu pokojowego miały być wydane Francji. Sztandary te zaniesli oni pod pomnik Fryderyka Wielkiego, gdzie obalili je benzyną i spalili.

Wiedeń. (B. K.) Jak donosi „Deutsche Allg. Ztg.“ — chorągwie spalono dziś przed połud-

nem, nie pochodzą z r. 1871, lecz były to chorągwie francuskie i belgijskie zdobyte w ostatniej wojnie.

Odszkodowanie po 30 latach.

Paryski „Temps“ drukuje dwa następujące paragrafy z traktatu pokojowego, którego tekst dosłowny nie jest jeszcze publicznie znany:

„Art. 231... rządy skoalizowane i sprzymierzone domagają się w każdy sposób, a Niemcy przyjmują co do tego zobowiązanie, ażeby zostały naprawione wszystkie szkody, wyrządzone ludności cywilnej mocarstw skoalizowanych i sprzymierzonych i ich majątkowi przez wspomniane ataki na ziemi, na morzu lub w powietrzu i na ogół wszystkie szkody, tak, jak zostały określone w dołączonym aneksie nr. 1.

Art. 233... Konkluzja komisji (odszkodowań) w sprawie sumy szkód, wyliczonych powyżej, zostaną zredagowane i notyfikowane rządowi niemieckiemu w okresie 30 lat, poczynając od dnia 1 maja 1921.

Z artykułu 232 wynika, że Polska, jako kraj sprzymierzony, ma prawo żądać odszkodowania od grabieżców niemieckich.

Dla sprawy polskiej.

Siedemdziesiąt okrętów przed Gdańskiem.

Gdańsk, 25 czerwca. (PAT.) „Gazeta gdańska“ donosi pod datą 24 b. m.: Lotnicy z Warszawy stwierdzili, że w pobliżu Pucka krąży około 70 okrętów wojennych przeróżnego rodzaju, wystanych przez państwa zachodnie. Są to przeważnie okręty angielskie, przeznaczone do zaatakowania Gdańska, gdyby ten oparł się warunkom pokojowym.

Rokowania polsko-czeskie.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 25 czerwca. W tych dniach rozpoczyna się w Krakowie rokowania polsko-czeskie. W tym celu wyjeżdżają z Warszawy do Krakowa posłowie ks. Londzin, Kunicki, Daszyński, podsekretarz stanu b. wiceminister Wróblewski, oraz podsekretarz stanu z Min. Skarbu Byrka.

Stosunki polsko-ukraińskie.

Paryż, 25 czerwca (PAT.) W sprawie stosunku ukraińsko-polskiego zdaje się, że Rada 5-ciu przyzna Polakom większą swobodę działania, niż dotychczas.

Niech Europa wie o bestjalstwach ukraińców.

(Od wł. korespondenta)

Kraków, 25-go czerwca. W Stanisławowie, który nie został zajęty przez ukraińców, polskie władze miejscowe ułożyły na rynku szereg zwłok żołnierzy polskich, w ohydny sposób zamordowanych przez dzicz hajdamacką. Ponieważ w tym czasie była tam wojskowa misja francuska, więc mogła ona przekonać się o zezwierzęceniu ukraińców. Dokonano zdjęć fotograficznych, które będą przesłane do Paryża.

Polacy ewangelicy na Śląsku.

Warszawa, 25 czerwca. (PAT.) Naczelnik Państwa otrzymał następującą depeszę: Polska ludność ewangelicka z całego Księstwa Cieszyńskiego, zebrana na wiecu w Cieszynie dnia 22/23 zwołanym przez koło pastorów polskich, wyraża Naczelnikowi Państwa hołd z zapewnieniem swej niezłomnej woli przynależenia do Polski. Uchwalone na wiecu rezolucje przesyłamy osobno. Ks. senior Michejda przewodniczący, ks. Jan Stonawski sekretarz. Taki sam telegram otrzymał rząd polski.

Praca w komisjach.

Warszawa, 25 czerwca. (PAT.) Komisja wojskowa omawia sytuację na frontach. Obrady były poufne.

Komisja administracyjna ukończyła pierwsze czytanie projektu ustawy o policji państwowej. Wedle referatu p. Skuńskiego postanowiono, aby równocześnie z obradami w izbie nad tym projektem załatwiono także sprawę milicji ludowej, żandarmerji i nadużyć władz bezpieczeństwa.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogiemu naszemu mężowi, ojcu, synowi, bratu i szwagrowi ś. p.

JANOWI FOGEL

a przede wszystkim p. pastorowi Gundlachowi za słowa współczucia, majstrom Cechu rzeźniczego i czeladziom oraz Stowarzyszeniu strzeleckiemu z Aleksandrowa i wszystkim znajomym i przyjaciółom, którzy tak licznie z bliska i zdaleka przybyli, aby wziąć udział, a także za wieńce i kwiaty składamy serdeczne Bóg zapłać

1924 I

strokana RODZINA.

Podziękowanie.

Szanownemu Duchowieństwu i wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę nieodżałowanemu mężowi i ojcu naszemu

ś. † p.

Józefowi Jllinicz-Zeydel

składamy serdeczne „Bóg zapłać“

żona, dzieci i rodzina.

Wykrycie gniazda propagandy komunistycznej w Warszawie.

Nora bolszewicka przy ul. Narbutta Nr 25. Odezwy do żołnierzy. Zatrucie duszy żołnierza polskiego.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 26 czerwca. Nocy wczorajszej łandarmerja polowa wykryła w Mokotowie, przy ul. Narbutta nr. 25 konspiracyjną jaskinię komunistów. W czasie dokonywanej rewizji znaleziono stosy odezw bolszewickich do żołnierzy polskich, oraz komunistyczną korespondencję. W mieszkaniu zaarrestowano 2 męż-

czyni w mundurach żołnierzy oraz 3 kobiety. Nazwiska ich ustalono. Są to szeregowcy wojsk polskich Szukowski i Kwiatkowski oraz Szukowska i Sawicka. Nazwiska trzeciej kobiety jeszcze nie wykryto. Energiczne śledztwo w toku.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wtorkowe.)

Warszawa, 25 czerwca (PAT.) W dalszej dyskusji szczegółowej nad reformą rolną poseł Barlicki proponuje skreślenie 2 ustępu art. 1 projektu większości komisji, co spowoduje szereg poprawek artykułów następujących.

Pos. Bieliński pragnie także, ażeby rzemieślnik i urzędnik mógł mieć swój kawałek ziemi i czuć się obywatelem.

Pos. Wasilewski (PSL— Wyzwolenie) będzie bronił określenia maksimum.

Pos. Spickerman (Niem. Str. Lud.) ze względu na wywody jednego z pos. poznańskich, oznacza jako bezpodstawny zarzut, by kolonie niemieckie były niebezpieczne dla Rzeczypospolitej. Zaden kolonista niemiecki nie usposobiony antypolsko. Wszyscy są aniołami — bo ponoszą ciężary na rzecz państwa polskiego.

Pos. Harasz wskazuje, że poseł Wasilewski podżega lud do gwałtu i namawia go, ażeby nie szedł drogą prawa. Co do maksimum to trudno dzisiaj o tem decydować, skoro nie wiemy jeszcze ile ziemi będzie do podziału.

Pos. Ks. Pospiech stawia poprawkę, by zamiast słów „o teoretycznym i praktycznym przygotowaniu“ zamieścić słowa „prowadzące osobiście samodzielnie gospodarstwo“.

Pos. Malinowski odczytał deklarację posłów miasta Warszawy, wzywającą rząd, aby przy opracowaniu ustawy szczegółowej uwzględnił pozostawienie miastom położonych w ich obrębie i w ich najbliższym sąsiedztwie gruntów państwowych i donacyjnych i przekazanie ich miastom na cele rozszerzanie się miast, na kolonie robotnicze, urzędnicze i t. d. a to na tych samych zasadach, na których oddane będą ludności ziemie, znajdujące się w ręku państwa.

Pos. Kamiński powiada, że przyjęcie paragrafu 2 w tym brzmieniu, jak komisja proponuje, oznaczałoby krzywdę robotników miejskich i krzywdę tych synów chłopskich, którzy dla zarobku udali się do miast, bo oni nie mogliby nabyć tej ziemi.

Pos. Szmigel jest zdania, że podnosząc gospodarstwa chłopskie, a obniżając gospodarstwa obszarne, zbliżamy do siebie te dwie klasy społeczne. Ziemi nie można uważać za teren do zabaw, ani za interes, którym można handlować. Mówca sprzeciwia się poprawce ks. Pospiecha.

Pos. Łakota wskazuje, że jak doświadczenie uczy, socjalizacja ziemi nie doprowadzi do niczego.

Pos. Wallisiak stawia poprawkę, aby praktyczne i teoretyczne przygotowanie było wymagane nie dla właścicieli ziemi, lecz dla nabywców ziemi parcelowanej przez państwo lub przy pomocy państwa.

Po przemówieniu posła Wojdy, który sprzeciwia się poprawce ks. Pospiecha, zabiera poraz wtóry głos ks. Pospiech, wskazując na to, że lud na Górnym Śląsku nie rozumiał by tego, iż Sejm ludowy Polski, w którym zasiadają przedstawiciele chłopscy na modłę antypolskiej polityki pruskiej pozbawia chłopów ziemi. Następnie przystąpiono do obrad nad artykułem 3-cim.

Pos. Szymborski proponuje poprawkę do artykułu 3.

Na tem rozprawę rolną odrócono do następnego posiedzenia.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Słowa prawdy dla Daszyńskiego o jego stronnictwie. Co by się stało z Polską, gdyby nie Dmowski. Wszak lewica zapłała wziąć Polskę bez Poznańskiego. Mowy Daszyńskiego w parlamencie austriackim.

Pos. Daszyński i Niedziałkowski wnieśli w imieniu związku PPS. wniosek nagły w przedmiocie zmiany przedstawicielstwa Rzeczypospolitej polskiej na konferencji pokojowej w Paryżu.

Niezmiernie ciężkie położenie, w jakim się znajduje sprawa polska wywołane zostały tem, że sprawę polską w Paryżu reprezentują żywioły reakcyjne. Polski kosztem odłączono Gdańsk. (Głosy: To dzieło Moraczewskiego). Na wschodzie jest niebezpieczeństwo, spowodowane przez Rosję. Sazanow, Izwolskij i Kołczak pracują, ażeby Rosja ogromna się podniosła. Żywotnym interesem Polski jest, ażeby granice Rosji odsunąć najdalej od Europy. Dlatego sądzicie mówca, że Sejm nie śmie tego wniosku odrzucić.

Pos. Głąbiński przemawia przeciwko nagłości wniosku pos. Daszyńskiego nie dlatego ażeby bronił komitet narodowy; oni mają zasługi uznane i tu w komisji, i w Sejmie przez pana Paderewskiego i poza krajem. Jeżeli Pol-

ska dzisiaj jest państwem niepodległym, jeżeli mocarstwa zgodziły się na zjednoczenie Polski, to jest to głównie dziełem komitetu i tych przedstawicieli, których p. Daszyński starał się zohydzić.

Gdybyśmy byli poszli za głosem p. Daszyńskiego i jego partji oraz tych delegatów, których wysłano do Berlina, którzy zrezygnowali z zaboru pruskiego, (wielka wrzawa) to byśmy tej Polski niepodległej nie mieli. Mówca przypomina, co poseł Daszyński mówił o Gdańsku i o Śląsku w parlamencie austriackim.

Przedstawicielstwo polskie w Paryżu domaga się, aby cała Galicja wschodnia była przyłączona do Polski, przeciw czemu występuje lewica, wszak tego żąda Sejm. Jeżeli ktoś przeciwdziała temu, to występuje przeciwko uchwale Sejmu.

Co się tyczy stosunków ze Sazonowem, to wiadomo, że Sazonow pisał do swego rządu w Czerwcu 1916 roku, iż nie może sprawy utrzymać na tym poziomie, iż sprawa polska jest tylko sprawą rosyjską, ponieważ, niestety, Dmowski i komitet narodowy mają takie wpływy, że postawili tę sprawę na gruncie między narodowym. Wiadomo, że komitet narodowy zawsze stał na stanowisku przeciw państwu centralnym i był za przymierzem z wielkimi demokracjami zachodu. Natomiast p. Daszyński i jego partja stał na stanowisku sojuszu z państwami centralnymi i to stanowisko utrzymywali oni jeszcze później. Jeżelibyśmy chwalili nagłość wniosku, toby wskazywało, że schodzimy ze swego stanowiska i stoimy na stanowisku sojuszu z państwem niemieckim lub z innym państwem.

Pos. Reger żąda imiennego głosowania nad nagłością. Wniosek ten uzyskał dostateczne poparcie. Głosowanie odbywa się przez wchodzenie osobnymi drzwiami i oddawanie kartek. Za nagłością głosowało 101 posłów, przeciw 187, nieważnych głosów 8. Nagłość zatem odrzucono. Wniosek, jako zwykły, odesłano do komisji spraw zagranicznych.

Hołd dla Clemenceau.

Wiedeń, 25 czerwca. (PAT.) W. B. K. z Paryża. Rada ministrów, która zebrała się dziś, t. j. 24 w pałacu Elizejskim pod przewodnictwem Poicarego zajmowała się sprawą przyjęcia warunków pokojowych przez Niemcy. Ministrowie wieszowali panu Clemenceau z powodu szczęśliwego zakończenia rokowań pokojowych.

Joffre w Londynie.

Lyon, 24 czerwca. (PAT.) Z Londynu donoszą: Marszałek Joffre przybył w poniedziałek wieczorem na dworzec Victoria w drodze do Oxordu. Marszałkowi towarzyszył Cambon ambasador francuski w Londynie, który powrócił z Paryża. W Londynie witano marszałka z wielkim entuzjazmem. Więszość dzienników angielskich poświęca wizycie jego artykuły wstępne. „Times“ obszernie pisze o nieśmiertelnej sławie zwycięzcy z nad Marny, gdzie została wygrana najbardziej decydująca bitwa podczas całej wojny.

Aresztowano sprawców wybuchu.

Wiedeń, 25 czerwca. (PAT.) „Berliner Zeitung am Mittag“ podaje, że admirał von Reuter odwieziony został do obozu w Park-Hild, gdzie pozostaje w areszcie. 1,800 oficerów i żołnierzy niemieckich umieszczono w pobliżu znajdującego się obozie.

Zatopienie okrętów.

Wiedeń, 25 czerwca. (PAT.) Podczas zatopienia niemieckich okrętów zginęło 6 niemców, a 10 było ranionych. Zatopienie nie stanowi żadnej przeszkody dla żeglugi angielskiej.

Wspólny front ukraińsko-bolszewicki.

Moskwa, 25 czerwca (PAT.) Przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych na Ukrainie Rakowski, Piatakow i Brodnów powzięli następującą uchwałę:

Odtąd front ukraiński stanowi część frontu federacyjnej republiki rosyjskich sowietów i będzie oddany pod rozkazy rewolucyjnego komitetu federacyjnej republiki rad Rosji.

Kochani bracia słowianie.

Cieszyn, 25 czerwca (PAT.) W Boguminie aresztowano bez wyroku sądowego urzędnika Pawła Rojkę, kontrolera powiatowej kasy chorych. Przy rewizji władze czeskie znalazły afisz zawiadamiający o przyjeździe Hallera co było wystarczającym powodem aresztowania.

Przed zawieszeniem broni między Węgrami a Czechami.

Wiedeń, 24 czerwca. (PAT.) Komisarz ludowy Rzeczyposp. węgierskiej w towarzystwie generałów i oficerów sztabu przybędzie dnia 25 b. m., o godz. 11 przed południem do Preszburga, ażeby omówić sprawę strefy neutralnej między Węgrami i Czechami.

Bigos hultajski.

(Od naszego korespondenta)

Cieszyn, 25 czerwca. Słowacki rząd, na czele którego stoi Czech Antoni Janousek, składa się ze Słowaków, Madziarów i Niemców. Ludowym komisarzem dla spraw zagranicznych jest sam Janousek. Ogłoszenia urzędowe tego rządu pojawiają się w językach: słowackim, madziarskim i niemieckim.

Konstytucja Finlandji.

Helsingfors, 24 czerwca. (PAT.) Sejm fiński uchwalił wczoraj 165 głosami przeciw 22 nową konstytucję republikańską. Prezydent republiki zostanie obrany po raz pierwszy przez sejm, a następnie przez plebiscyt.

Pożar składu ukrytej broni.

Kowel, 25 czerwca. (wł.) W dniu 20 bm. spaliło się 6 domów mieszkalnych żydowskich, oraz 1 magazyn potajemny przechowywanej broni palnej. Cerkiew ocalała. Wybuch łatwego palnego materiału wywołał panikę wśród mieszkańców.

Słuszna kara.

Warszawa, 25 czerwca. (PAT.) Komisarz nadzwyczajny m. Warszawy zarządził na mocy art. 1 dekretu z 7 lutego r. b. zawieszenie wydawanego w Warszawie czasopisma „Nowiny krajowe i zagraniczne” za wydrukowanie w nr. 18 tego pisma artykułu pod nazwą „Dzień ludu nastąpił”, w którym, jak również z całej treści pisma przez rozpowszechnianie zasad i wskazań bolszewickich, tudzież tendycyjny dobór wiadomości oraz ich wysoce fałszywe oświetlenie przebiega stale i systematycznie dążność do podkopania podstaw ustroju państwowego i obalenia niepodległości Rzeczypospolitej polskiej.

Bezrobotni w Berlinie a w Warszawie.

Według doniesień pism wiedeńskich liczba bezrobotnych w Berlinie wynosiła z końcem maja już tylko 160,000 ludzi. (W trzy razy mniejszej Warszawie wynosi 200,000!). Wyplacone zapomogi za miesiąc maj wynosiły w Berlinie 18 milionów marek. (W Warszawie wynosiły 40 mil. marek!)

Władze niemieckie rozpoczęły energiczną walkę z klęską bezrobocia. Osoby, które mimo kwalifikacji zaofiarowanej pracy przyjąć nie chcą, zapomóg bezwarunkowo nie otrzymują.

Wszak Ameryka powiedziała: Jeśli Europa nie będzie pracować—to zginie z głodu. Bo primo: Ameryka nic nie da, a secundo: gdyby nawet chciała dawać—to przy takim ogólnym bezrobociu i tak nie zapobiegłaby śmierci głodowej!

Jak żydzi wyzyskiwali rząd polski!

Niejak! Joel Lejba Aleksandrowicz przez kilka miesięcy pobierał wsparcie rządowe jako

człowiek biedny i bez zajęcia, najpierw z biura dla inteligencji a potem z biura dla bezrobotnych aż pawnego dnia okazało się, że Joel tego wsparcia nie potrzebuje, mieszka bowiem przy ul. Piotrkowskiej № 26, gdzie zajmuje dwa pokoje z kuchnią, zamożnie umeblowane.

Joel Lejba „sprowadził” szeregowiec Lucjan Idzikowski i oddał w ręce policji.

Z protokołu spisane okazuje się, że rodzice Joela posiadają dom przy ul. św. Jakuba № 12, oficyny i osobne płace.

Joel wybrał z funduszu 184 marki, a dostał je na mocy zaświadczenia łódzkiego żydowskiego Stow. Pracowników handlowych „Wzajemna Pomoc”, która mieści się przy ul. Sienkiewicza № 2.

Zaświadczenie to o nędzy i ubóstwie żydów wydane zostało 4-go lutego 1919 r., a podpisane jest Holenderski.

Sądźmy, że prócz samego Joela, wypadło by pociągnąć do odpowiedzialności i Stowarzyszenie, które przyczynia się tym sposobem do okradania rządu!

Wyjaśnienie.

Z dom. Łask odhierały następujący list, jako wyjaśniający notatkę urzędu walki z lichwą o kontyngens kartoflany.

Rzeczywiście kontyngens kartofli nie został odstawiony a to z powodu, że

1) 137 móg wczesnych kartofli zostało sprzedanych w sierpniu i wrześniu na polu na morgli.

Kupującym kartofle wypadły około 20 marek korzec. (Urzędowa cena na wczesne kartofle była wówczas 22 marki za cetnar motryczny.

2) Na deputaty pracownikom wydano 391 cetn. metr.

3) Pozatem zostało sprzedane w jesieni z wolnej ręki robotnikom, osobom prywatnym i zrzeszeniom 4833 cetn. metr. przeciętnie po 20 marek cetn. metr.

Z chwałą przejęcia administracji przez władze polskie, ani jeden cetnar kartofli nie został sprzedany

Administracja dom. Łask.

Zawiadamiamy, że Główne Przedstawicielstwo naszej Loteterji na Łódź i okręg łódzki powierzyliśmy

p. Janowi Żółtowskiemu w Łodzi
ul. Piotrkowska 81 („Promień”).

Zgłoszenia nowych kolektorów przyjmuje p. Jan Żółtowski.

Ciągnięcie I klasy odbędzie się 10 i 12 Lipca r. b.

Dyrekcja Loterji Klasowej

w Kr. Pol. na

Inwalidów Wojennych.

1201-1

Strużki złotociowe zastępują czyszczenie chemiczne. Błuzki i robótki ręczne stają się zupełnie jak nowe. Zadać wsządzie.

1165-5

SKÓRY z GARBARNI Teodora Karsza Jr. w ŁODZI, na!

Zelówki damskie od Mk. 5.— za parę

„ męskie „ „ 13.— „ „

oraz skóry na podeszwy, branzle, obcasy, **ośle skóry, boki i barki**

poleca:

1205-5

Skład Skór W. HERBSTA, Łódź, Stenkiwleza 4.

PODZIĘKOWANIE

ORAZ OFIARA NA SKARB NARODOWY.

Bolesław Plebańczyk składa serdeczne podziękowanie, za pozwolenie na handel uliczny przy dworcu kaliskim Sz. P. Inspektorowi II oddziału straży kolejowej, oraz Sz. P. Naczelnikowi Policji Państwowej. Przytem załączam ofiarę na Skarb Narodowy między 55 franków 30 centymów nyklem, 13 franków 95 centymów. Ofiara złożona w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej za № 28341. 1200 1

„POLONIA”

Pasta do obuwia L. Zawadzkiego
nowożeńnie uznana za najlepszą
Zadać wsządzie. 1014 9
Główna sprzedaż
Łódź, ul. Przejazd 16.
Biuro Reklamy Gersdorfa.

Maszyny

i narzędzia rolnicze

jak i gwoździe

TANIO SPRZEDAJE

Bank Spółek, Piotrkowska 100.
1203 3

Z powodu wyjazdu

sprzedam zaraz kompletną drukarnię, litografię i introligatornię z maszynami, kamieniami litograficznymi oraz wszelkimi przyborami.

Tylko prawdziwi kupcy mogą się zgłosić „Merkur”, Łódź, Piotrkowska 82. 1202 1

Cementowe farby do fabrykacji
dachówek poleca skład Materj. Budowlanych
Ignacy Engel Piotrkowska № 175.
Tamże do sprzedania PRASA do fabrykacji cegieł mularskich. 1175 2

DACHY PAPOWE pokrywa, smokuje i repara
Przedsiębiorstwo Robót Dekarskich 1102 4
Józef Kemner (malster cechowy)
Łódź, ul. Radwańska 44.

Biuro Reklamy Gersdorfa.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW
Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórce.

9-10	choroby oczu	codziennie	dr. Garliński
11-12	chor. skórne i wener.	"	dr. Dutkiewicz
11-12	choroby kobiece	"	dr. Żugowski
12-1	chor. wewnętrzne i dzieci- cenne (płuc i serca)	"	dr. Osiecki
12-1	chor. kobiece i chirurg.	"	dr. Artyfikiewicz
1-2	chor. skórne i wener.	"	dr. Skusiewicz
2-3	choroby nerwowe	środa i piątek	dr. Mittelstaedt
2-3	chor. kobiece i chirurg.	codziennie	dr. Marx
2-3	choroby oczu	"	dr. Michałski
3-4	choroby skórne i wener.	"	dr. Stawowczyk
3-4	chor. wewnętrzne i dzieci- cenne	"	dr. Jakiel
3-4	choroby chirurgiczne	"	dr. Goldberg
4-5	choroby kobiece	poniedziałek, środa i piątek	dr. Goldenberg

uwagi: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt.
2) Porada 3 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 636 0

SWIERZBE leczy SKABIODERMA
rad- kal- nie
MOTOR. 108 2

SMOLA gazowa
OLEJE maszynowe i cylindrowe,
Smary do wozów,
Olej gazowy (do motorów zamiast ropy).
Z. Mittelstaedt i S-ka
 Łódź, Przejazd 42/44.

W dniu 27 czerwca r. b. o godzinie 5 po południu odbędzie się w SALI KONCERTOWEJ przy ulicy DZIELNEJ № 18

NADZWYCZAJNE
OGÓLNE ZEBRANIE
 Członków
Towarzystwa Wzajemnego Kredytu
Przemysłowców Łódzkich

O następującym porządku dziennym:

- 1) Sprawozdanie za rok 1918,
 - a) sprawozdanie komisji rewizyjnej,
 - b) zwolnienie Zarządu od odpowiedzialności,
- 2) Zatwierdzenie budżetu na rok 1919,
- 3) Wybory:
 - 2 członków Zarządu,
 - 2 członków Rady nadzorczej,
 - 3 członków komisji rewizyjnej,
 - 3 kandydatów do Komisji Rewizyjnej.

O ile Zebranie w powyższym terminie nie doszłoby do skutku, w takim razie odbędzie się w dniu 11 lipca r. b. w tymże lokalu i czasie ogólne zebranie w drugim terminie, które będzie prawomocnym bez względu na ilość członków.

Uprasza się p. p. członków o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie.

ZARZĄD.
1094 1

Dr. Feliks Skusiewicz
 ul. Andrzeja Nr. 11.
 Choroby skórne i weneryczne
 Godziny przyjęć: od 9—11 i od 7—9 p.p. Panie 11—12 rano, 9—10

Baczność!
 Dobre i tanie **ANGIELSKIE**
Brzytwy sprzedaje
 jeżeli okaże się zła—zamieniam.
 Zamieniam również stare Brzytwy na nowe za dopłatą. **U.A. Redego** St. Zarzevska 23-45. 1186-5

Zgubiono
 ostatnią niedzielę w Helenowie srebrną **papierosnicę**
 z szklankiem emaljowym, przedstawiającym orientalkę z sokolem na ręku. Znalazca zechce oddać taką za dobrem wynagrodzeniem ul. Benedykta 5, mieszkania 4. 1193 2

Drobne ogłoszenia:

Kupno:

Ciecienki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju”, 859-0

1000 par walczy w pobliżu Łodzi, niedawno przy szosie, w cenie do 4-ch tysięcy marek. Wiadomość: Łódź, Długa 67 m. 9, Słowiński. 5760-n2

Motocykl z wózkiem, tylko w dobrym stanie, kupię. Bieńkowski, Piotrkowska 55. 5685-1

Lód do sprzedania na pudy i wozy. Przejazd 575-1

Mebie sprzedaje z powodu przeprowadzki—eleganckie urządzenie gabinetowe. Wiadomość: Pusta 17 I piętro front, od 8—9 1/2 i 1—3 g. 5705-1

Motocykl Nekarsulmery 3 1/2 konia tanio do sprzedania. Nowo-Zarzewska 51 m. 9. 5675-wc1

Pompa do wody zaskórnej do sprzedania. Al. Kościuszki 26. 3774-3

Pianino Beckera nowe sprzedam. Główna 10, oficyna I piętro. 3775-1

Pralnia do sprzedania. Długa 5. 5762-1

Power w dobrym stanie sprzedam. Chojny, Parkowa 4 m. 5. 5748-5

Power amatorski (okaz wystawowy) bardzo praktyczny, mało używany do sprzedania. Południowa 59-6, 2-5.

Sprzedam garnitur nowy. Wiadomość: Przedzalniana 11, sklep. 5755-2

Sklep kolonialny (mały) sprzedam. Przejazd 68. 5756-2

Szafę, otomanę, lustro, tremo, urządzenie rzeźnicze sprzedam. Krucza 4-18. 5726-2

Sprzedam oficynę drewnianą o 6 mieszkaniach z ogródkiem owocowym. Wiznera 30, St.-Rokicie. 5647-2

Skup spóżywczy do sprzedania w ruchliwym punkcie, z oświetleniem elektrycznym i ogrzewaniem centralnym. Przejazd 40 (vis á vis poczty). 5671-1

Skup spóżywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Anny 33, wiadomość w sklepie. 5768-3

Zaraz do sprzedania dwa łóżka, szafa, biurko, zupełnie nowa maszyna do szycia, rozkładany stół. Lipowa 57 m. 12, III piętro. 3750-2

3 beczki kapusty kiszzonej do sprzedania. Ul. Rzgowska 15, sklep. 5708-1

2 placc—120 kroków od Szosy Zgierskiej, każdy 40x90 łokci do sprzedania. Zgłoszenia upraszam do administracji Rozwoju pod „Placc”. 5776-5

2 cytry koncertowe 40 i 80 mk., 1 ksylofon drewniany do sprzedania. Piotrkowska 245 m. 9. 3785-3

Różno:

Akuszerka Golańska przyjmuję na czas słabości u siebie. Ul. Kilińskiego 152 (Widzewska). 5688-cn2

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 54. 2924-ncs2

Dobry zarobek może mieć każdy pracowity i solidny człowiek. Fabryka pasty „Polania” poszukuje wyłącznych odbiorców w prowincji i miejscowych sprzedawców. Łódź, Targowa 17, K. Zawadzki i S-ka. 1197-2

Inteligent poszukuje młodej, wykształconej polki, celem konwersacji polskiej. Łaskawe oferty uprasza się kierować: Poste-restante, Łódź, Okazielowi dwumarkówki A 7362376. 3654-wc1

Inteligentna panienka pragnie objąć posadę do dzieci lub do starszej osoby. Łaskawe oferty uprasza się o złożenie w administracji Rozwoju pod „Inteligentna”. 5751-2

Osoba, znająca gospodarstwo wiejskie poszukuje miejsca gospodni. Oferty do administracji Rozwoju dla „Z. Z.”

Młody człowiek z 4-o klasowym wykształceniem poszukuje posady na skromnych warunkach. Oferty pod „Młody” w Rozwoju. 5787-1

Młoda wdowa, bezdzietna, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia u samotnego na wyjazd lub na miejscu. Oferty proszę składać w Rozwoju pod „Młoda”. 5747-1

Od 1 lipca rozpoczynam skrócony, letni kurs francuskiego. Konwersacja. Przyjmuje poprawki. Zapisy codziennie 6—9 wieczorem. Kilińskiego 77. 3710-šcnp3

Potrzebna sklepowa inteligentna zaraz. Oferty z odpisami świadectw i podaniem referencji składać w Warsz. Ziem. Tow. Mlecz. Al. Kościuszki 29, od g. 10 do 11 przed poł. 3787-1

Poszukuje pokoja z kuchnią od 1 lipca, dzielnica od Cegielnianej do Andrzeja. Oferty w Rozwoju pod „Mieszkanie”. 5695-pc1

Potrzebna dziewczyna do wszystkich. Elektrownia, Targowa 1. 5681-1

Pokój umebłowany przy rodzinie od zaraz. Główna 9 m. 9. 5669-1

Poszukuje się 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami. Oferty należy składać w administracji tej gazety pod „N 105”. 5716-1

Pryspობiam do szkół średnich. Przejazd 82 m. 1. 3729-cn2

Skradzono dwie asygnaty Skarbu Polskiego po rub. 500 NN 85561, 85562. Zastrzeżenie zrobione. Należajczy Józef. 5659-2

Uczeń szkoły realnej, z V-kl. wykształceniem, polak-katolik, lat 18, znajdując się w krytycznym położeniu, prosi o jakies zajęcie lub korepetycje w zakresie klas niższych. Warunki skromne. Oferty w Rozwoju pod „X. Y”. 5763-2

Uczeń z 4-klasowym wykształceniem, młody, inteligentny, poszukuje posady. Oferty w adm. Rozwoju pod „Uczeń”. 5761-3

Uczeń z 4-o klasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej. Oferty w Rozwoju pod lit. „K. M.”. 5765-2

Wynajmę pianino za wynagrodzeniem. Warunki proszę złożyć w Rozwoju „S.”. 5758-n2

Wyjeżdżam do Warszawy 3 razy w tygodniu, zabieram listy, puczki i różna zlecenia mi powierzone. Krótka 8, Wolski. 5752-1

15,000 marek oddam na 1-szy numer hipoteki po Towarzystwie lub przystąpię jako wspólnik do korzystnego interesu. Oferty dla „Hypoteka” w Rozwoju. 5780-3

Zagubione dokumenty.

Alicja Zeglin zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5724-2

Augustyn Józef zgubił kartę węglową. 5778-1

Bareczak Wawrzyniec zgubił paszport rosyjski wydany w Kaczewie gub. kaliska. 5718-3

Dalcyrek Michał zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5715-1

Hampel Amalja zgubiła paszport rosyjski wydany w Łodzi. Hampel Anna zgubiła paszport rosyjski wydany w Łodzi i Hampel Karol zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5709-1

Heide Marta zgubiła legitymację węglową. 5771-1

Eisenkrämer Regina zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5730-2

Kwołdziejska Janina zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5772-3

Kawecki Franciszek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5759-5

Kowska Helena zgubiła kartę węglową. 5756-1

Lochancki Paweł zgubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi. 5725-2

Michalski Jan zgubił paszport tymczasowy (dubikat) wydany w Łodzi. 5757-3

Michalec Józef zgubił kartę węglową. 5755-1

Mikłina Wawrzyniec zgubił legitymację chlebową na 8 osób. 5782-1

Rudolf Radecki zgubił paszport niemiecki wydany w gmie Wiskitno pow. Plocki, oraz gewerberolle i kwit na 200 mk. z podpisem Heilart w Łodzi. 5783-3

Różycka Anna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5752-2

Rosenfeld Eugenja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5741-2

Suwalski Władysław zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5749-2

Szuber Teodor zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5739-2

Sterno Stanisław zgubił paszport wydany w gm. Dobryszyce pow. Noworadomsk. 5720-2

Skradzono paszport niemiecki na imię Anny Braikowskiej wydany w Łodzi. 5697-2

Stonecka Marja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5693-2

Sitarek Józefa zgubiła legitymację węglową № 67816. 5775-1

Tomasz Wota zgubił paszport niemiecki wydany w Pabjanicach. 5764-1

Tuchendler Ignacy zgubił legitymację chlebową na 1 osobę. 5768-1

Wachowski Tomasz zgubił kartę węglową. 5767-1

Wosik Franciszka zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5781-3

Wojsik Stanisław zgubił odroczenie wojskowe wydane przez komisję poborową przy ul. Sienkiewicza 3. 5789-1

Włodarczyk Zofja i Józef zgubili paszporty niemieckie wydane w Łodzi. 5701-2

Wacława Lipińska zgubiła paszport niemiecki wydany z gm. Ożarów. 5670-1

Zagłnł paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Mieczysława Zapędowskiego. 5677-1

Zurecki Edward zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5699-2

Kupię dom murowany na rozbiórkę
 Oferty z podaniem ulicy oraz wielkości domu w Rozwoju pod „Cegła”. 566-1

Kupię drut grubo
 stary, średnicy 2 do 7 mm. Oferty w „Rozwoju” pod „Alfa”. 976 0